

JESTEŚMY PRZEWODNIKAMI PO SWOJEJ MIEJSCOWOŚCI - JESIENNY SPACER PO ŚWIĄTNIKACH GÓRNYCH

Dnia 28 października my - uczniowie klasy szóstej wybraliśmy się na jesienny spacer po Świątnikach Górnych. Trzy nasze koleżanki przez chwilę wcieliły się w rolę przewodnika i przybliżyły nam ciekawe informacje na temat miejsc, przy których zatrzymaliśmy się. Wędrowce sprzyjała piękna, słoneczna pogoda, a nasze miasteczko w jesiennych barwach wyglądało uroczo. Wokół panował świąteczny nastrój, bo zbliżał się Dzień Wszystkich Świętych.

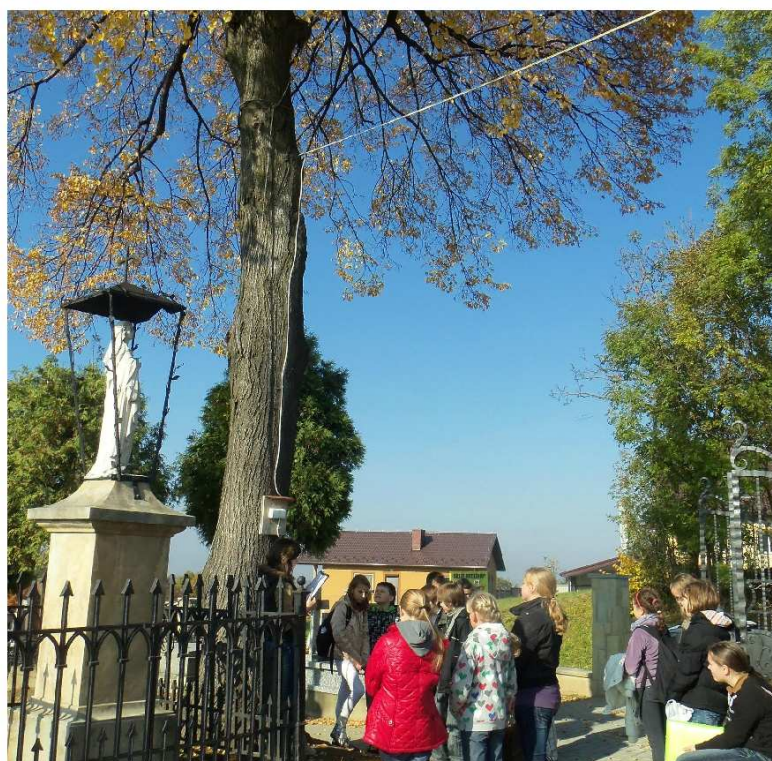
Na początek zatrzymaliśmy się przy kościele. Tam Weronika Kaim opowiedziała kilka ciekawostek o tej budowlę. Dowiedzieliśmy się m.in., że dzwon kościelny pochodzi z Węgier, a boczne ołtarze zostały przywiezione z Katedry Wawelskiej.

Następnie udaliśmy się pod pomnik *SYNOM TEJ ZIEMI*. Tam z kolei Aleksandra Gniadek przybliżyła historię tego dzieła i opowiedziała, że przedstawia on św. królową Jadwigę, Pietę Katyńską, żołnierza, duchownego, matkę z dzieckiem i więźnia obozu, a pod nim została złożona urna z ziemią z miejsc kaźni Polaków. Zapaliliśmy tam znicz w hołdzie naszym rodakom, którzy oddali życie za ojczyznę.

Potem poszliśmy na cmentarz, gdzie szukaliśmy interesujących napisów nagrobnych, zatrzymaliśmy się pod pomnikiem powstańców, a na koniec pod figurą Matki Boskiej Gabrysia Cholewa opowiedziała legendę o tym, że kiedyś w Świątnikach wybuchł wielki pożar, a mieszkańcy ukryli się przed żywiołem na cmentarzu, gdzie modlili się do Maryji, prosząc o ocalenie. Wtedy figurka Maryji zwróciła głowę w kierunku wsi i zaczął padać rzęsisty deszcz, który ugasił ogień. Tak Matka Boża uratowała świątniczan.

Na tym spacerze dowiedzieliśmy się kilku rzeczy o historii naszej miejscowości.

Weronika Pamuła



"DZISIAJ WIELKA JEST ROCZNICA 11 LISTOPADA, TYM, CO ZMARLI ZA OJCZYZNĘ, HOŁD WDZIĘCZNOŚCI POLSKA SKŁADA."

11 listopada to święto odzyskania przez Polskę niepodległości. W 1918 roku po 123 latach niewoli Polska pojawiła się z powrotem na mapie Europy. W naszej szkole uczciliśmy to święto przygotowując okolicznościową akademię, w której wzięli udział wszyscy uczniowie. Dzieci z młodszych klas wykonały z tej okazji flagi narodowe i

kotylicy w ojczystych barwach. Poczet sztandarowy i chętni uczniowie reprezentowali naszą szkołę na mszy świętej w intencji ojczyzny. Dzieci z różnych klas w tygodniu poprzedzającym to święto narodowe, w pogodne listopadowe dni szły pod pomnik "Synom tej ziemi" i pod pomnik powstańców, gdzie zapalały znicze - symbol pamięci.

RZETELNA PRACA SIĘ OPŁACA

Wydając pierwszy numer naszej gazetki wystartowaliśmy w konkursie na najlepszą gazetkę wrzesień/październiki wygraliśmy. Najlepsze 45 gazetek wybierało jury z redakcji POLSKA PRESSE - JUNIOR MEDIA, a 5 wybierali internauci, głosujący na swoje typy. Bardzo się cieszymy, że nasza praca została doceniona przez zawodowych dziennikarzy, wszystkim, którzy czytali "WIEŚCI SPOD

ŁAWKI", a także oddali na naszą gazetkę swój głos dziękujemy. Nagrodą w konkursie było wydrukowanie naszej gazetki w drukarni i podarowanie szkole, a więc liczymy na to, że uczniowie, którzy jeszcze nie czytali "WIEŚCI SPOD ŁAWKI", zrobili to, gdy otrzymali tradycyjną gazetę. Następne numery gazetki będziemy oczywiście publikować na platformie junior media.

GRAND PRIX NA FESTIWALU PIĘŚNI PATRIOTYCZNEJ DLA WERONIKI

12 października na **Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Patriotycznej** którego finał odbył się w Nowaej Hucie, uczennica klasy V b - **Weronika Kozłowska** zdobyła nagrodę **Grand Prix**. Jest to wielkie wyróżnienie i wspaniałe przeżycie dla naszej koleżanki, której serdecznie GRATULUJEMY! Od wielu lat (Weronika występowała na imprezach organizowanych w szkole już w zerówce) słuchamy jej pięknego śpiewu i cieszymy się, że zdobywa coraz szersze grono słuchaczy i fanów. Z przyjemnością wysłuchaliśmy jedna z konkursowych piosenek pt.: "Warszawo ma", którą zaśpiewała na naszej szkolnej akademii z okazji Święta Niepodległości.



POCZYTAJcie O TYM, JAK PODCZAS PEWNEJ NOCY SZKOŁA ZAMIENIŁA SIĘ W BAŚNIOWE KRÓLESTWO...

Było to w październiku, chętne dzieci z młodszych klas mogły przeżyć przygodę z baśniami. W nocy z 21 na 22 października w naszej szkole odbyła się po raz pierwszy Baśniowa Noc. Opiekunami i organizatorkami były panie Liliana Strzebak i Monika Dudzic. Dzieciaki zebrali się o 19-tej w Puchatkowie w przebraniach z bajki, oczywiście organizatorki również musiały mieć odpowiednie stroje. Impreza rozpoczęła się od podpisania kontraktu, w którym uczniowie klas II i III zobowiązali się do przestrzegania regulaminu.

Do bajkowej krainy prowadziły drogowskazy. Potem była już tylko zabawa. Wykorzystując uzdolnienia plastyczne każdy uczestnik ozdabiał swój kotylion według własnego projektu. Dzieci brały udział w licznych konkursach i zawodach. Nikt nie wrócił do domu bez nagrody.

Nie lada frajdę stanowiła budowa najwyższej wieży z użyciem 3 balonów, gazet i taśmy. Warunkiem wygranej było utrzymanie się budowli przez 10 sekund. Potem w ruch poszła chusta Klanzy- wszyscy świetnie się bawili. Udało się nam wykonać piękny baśniowy domek z kartonu. Trzeba było bardzo dużo cierpliwości i wytrwałości przy jego ozdabianiu, ale udało się! Sami zobaczcie jaki efekt. Było mnóstwo zabaw integrujących, rozwijających i wymagających spostrzegawczości.

Mamy przygotowały poczęstunek, bo przy takiej pracy trzeba się było dobrze posilić. Jak mawiał Kubuś Puchatek znalazł się też czas na małe co nieco jedna z mam upiekła nam pyszną szarlotkę. W mig opustoszały talerzyki.

Zmęczeni i szczęśliwi położyliśmy się do snu. Od rana znów zabawa, a na zakończenie uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy. Rozentuzjasmowani i z balonami w ręku pytali o następną

Uczniowie napisali wiersz, a oto on:

BAŚNIOWA ZABAWA

NA Baśniowej się bawimy
Nocy, oczywiście
Choć październik już za oknem
I spadają liście.
Była frajda i zabawa, że ho! ho!
W myśli wciąż powtarzaliśmy:
Na baśniową
Na Baśniową by się szło.
Bo przyjemnie tam ho! ho!

Strażak, duch Indiana Jones
Cowboy, Barbie, jeden pias.
Czarownica, pirat, w butach kot
Hinduska, czarownik, oczarują w lot!

Zanim cisza nocna wybiła
Sala głośno dudniła
Potem śpiwory, szczołeczka, piżama
Wcale nie spieszyliśmy się do spania.

Bo jak tu spać w Baśniową Noc?
Przecież Puchatek, Tygrys wirują wciąż.
Do domu w sobotę wracać czas
Jak bardzo w Puchatkowie brakuje NAS!
Autorzy wiersza:
Klasa III b



Przed snem dla wyciszenia i rozluźnienia uczniowie bawili się w parach Metodą Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne. Najbardziej przypadło im do gustu pieczenie pizzy, gdzie śmiali się wszyscy do rozpuku. Okazało się, że łaskotki to potężna broń.

ZGADNIJ KTO TO?

Z płatka róży kołderka, a kołyska z orzecha.
Taka mała dziewczynka, tyle przygód ją czeka.

Nieraz w bajkach widziałem i zwiadałem go w snach, ale prawdę Ci powiem:
Częściej widzę go w drzwiach.

Każda królewna, a tym bardziej ona, winna uważać na wrzeciona.



Jakie to zwierzę z bajek ma takie zwyczaje:
gdy chce połknąć wnuczkę, to babcię udaje?

Jakie imiona mają braciszek i siostrzyczka, którzy w lesie spotkali chatkę, zrobioną z pierniczka?

Jaki to kotek w krainie bajek, co chodzi w butach i kurzy fajkę?
Kapelusz z piórem nosi na głowie,
Co to za kotek? Kto mi podpowie?

Najpierw brzydkie i wyśmiane, potem łabędziem się staje.

WYSTAWA PRAC PLASTYCZNYCH

W LISTOPADZIE OLA KOTARBA W SWOIM KĄCIKU (TABLICA NA 1 PIĘTRZE) RADZI JAK PRZYGOTOWAĆ CIEKAWĄ PRACĘ PLASTYCZNĄ METODĄ **QUILLINGU** POLEGAJĄCĄ NA NAWIJANIU NA PIÓRO LUB RURKĘ WASKICH PASKÓW PAPIERU KOLOROWEGO I TAKIE FORMOWANIE GO, BY POWSTAŁ WYMYŚLONY KSZTAŁT. TĄ METODĄ MOŻECIE STWORZYĆ ŚWIĄTECZNE OZDOBY

UCZENNICE KLASY VI a PREZENTUJĄ SWOJE PRACE PLASTYCZNE NA TABLICY OBOK SALI NR 6. OLA BODZOŃ WYKONAŁA PEJZAŻE I MARTWĄ NATURĘ, A WERONIKA PAMUŁA PRZEDSTAWIŁA W CIEKAWYCH FORMIE SWOJE ULUBIONE ZWIERZAKI, CZYLI KOTY.



CZY KTOŚ WIDZIAŁ? CZY KTOŚ WIE?

OGŁOSZENIA DROBNE

POSZUKUJĘ 8. KRASNOLUDKA, KTÓRY W ZAMIAN ZA ; PRANIE, SPRZĄTANIE, GOTOWANIE I INNE PRACE DOMOWE OTRZYMA DACH NAD GŁOWĄ.

ŚNIEŻKA

PRZYJMIEMY PSA DO ŁAPANIA MYSZY (MUSI LUBIEĆ KOTY).

BONIFACY I FILEMON
UL. WORONICZA 17,
WARSZAWA

JEŻELI NIE ZALEŻY CI NA URODZIE, JEŚLI CENISZ WNĘTRZE LUDZKIE I UMYSŁ, PISZ DO MNIE!

FRANKEINSTEIN

KTO MÓGŁBY UDZIELIĆ INFORMACJI O ZNIKAJĄCYM KRÓLIKU (MIAŁ MNIE STĄD WYDOSTAĆ), PILNIE PROSZONY O KONTAKT.

ALICJA

CO ROBIĆ, BY W WOLNYM CZASIE SIĘ NIE NUDZIĆ? OTO KILKA PROPOZYCJI

DLACZEGO KOCHAM KONIE?

Sama nie wiem, ale mam to chyba od urodzenia, zawsze tak miałam. Cóż, jak ich nie kochać! Jak ktoś patrzy na te wspaniałe zwierzęta, mógłby oniemiać z podziwu i zachwytu. Niektórzy z Was pewnie nie mogą pojąć tej mojej obsesji na punkcie wszystkiego, co się wiąże z końmi. Każdy z nas ma przecież inne hobby.

Do stadniny we Wrząsowicach jeżdżę raz w tygodniu (ZA MAŁO !!!). Spędzam tam prawie całą sobotę. Lubię przebywać wśród koni. Każdy z nich ma inny charakter. Czyszcę je, wyrzucam nawóz, a potem : JEZDŻĘ KONNO. Każdy koń ma inną osobowość. Całkiem jak my ludzie. Jedne są bardzo uparte, szybkie jak "Monia", drugie sprytne jak "Fanta", jeszcze inne są złośliwe, ale najfajniejsze są te śmieszne jak "Luba"- ulubienica małych dzieci.

Koń jest dla mnie czymś więcej niż tylko, moim ulubieńcem. Zapraszam Was do stadniny we Wrząsowicach do pani Agnieszki. Stadnina mieści się naprzeciwko składu budowlanego.

Anita Kaim

PIŁKA NOŻNA HALOWA

W LISOPADZIE W NASZEJ NOWEJ HALI SPORTOWEJ ODBYŁ SIĘ MIĘDZYKLASOWY TURNIEJ PIŁKI HALOWEJ ZORGANIZOWANY PRZEZ PANIĄ JOLANTĘ SZYMASZEK I PANĄ MARKĄ STĘPNIA. OTO WYNIKI:

I -miejsce - VI b
II - miejsce - VI a
III - miejsce - V a

KIBICUJEMY I GRATULUJEMY! Uwaga, szczególnie podziwiamy dziewczyny, które zasiliły swoje klasowe reprezentacje.

KONKURSÓW CZAS

WIELU UCZNIÓW ZAANGAŻOWAŁO SIĘ W ORGANIZOWANE NA TERENIE SZKOŁY LICZNE KONKURSY PRZEDMIOTOWE: HUMANISTYCZNY, MATEMATYCZNY, BIBLIJNY. SZCZEGÓLNIENIE GRATULUJEMY WERONICE PAMULE Z VI A, KTÓRA JAKO JEDYNA OSOBA ZE SZKOŁY ZAKWALIFIKOWAŁA SIĘ DO ETAPU REJONOWEGO KONKURSU PRZYRODNICZEGO

PRZEDSIĘBIORCY Z NASZEJ SZKOŁY

czytaj wywiad na str.4

Redakcja 2. numeru "Wieści spod ławki": opiekun - p. Anna Nowak, redaktorzy: Anita Kaim, Weronika Kaim, Maciej Gniadek, M. Hachlica, p. L. Strzebak, Ola Molus, M. Kozioł, M. Zaczyk, G. Kotarba, A. Iwaszko, W. Pamuła

DLACZEGO WŁAŚNIE GITARA?

Sama zastanawiam się nad tym pytaniem "Dlaczego właśnie gitara ??? " i sama nie do końca umiem na nie odpowiedzieć.

Bardzo lubię grać na gitarze, lubię tworzyć nowe kompozycje tak, aby pasowały do tekstu, ale także uwielbiam grać już przez kogoś wymyślone i utworzone piosenki. Myślę, że lubię ten instrument, ponieważ uwielbiam śpiewać a jedno drugiemu na szczęście nie przeszkadza, a wręcz przeciwnie, nawet pomaga. Lekcje, które odbywają się w poniedziałek nazywam "gitarzeniem".



Wszystkich zachęcam do spróbowania tego rodzaju pasji. Grać na gitarze może nauczyć się każdy, jeżeli tylko tego chce. Uważam,

że przynajmniej warto spróbować. Można grać na gitarze akustycznej, tak jak ja lub elektrycznej, tak jak

Konrad z V b. Wybór uzależniony jest od rodzaju muzyki jaką preferujecie i oczywiście tego jakim instrumentem

dysponujecie.

Weronika



LUDOWE OBRZĘDY ANDRZEJKI

Dnia 30 listopada obchodzimy **andrzejki**, jest to czas wróżb i przepowiadania przyszłości.)to kilka zabaw, które możecie wykorzystać na wspólnych spotkaniach:
- **Wróżenie z wosku:** potrzebna będzie miska z wodą, klucz i świeca. Przez klucz przelewamy stopiony wosk tak, aby wpadł on do miski na powierzchnię wody. Następnie delikatnie wyciągamy z wody i wyobrażamy sobie co to jest np. zwierzątko, rzecz, człowiek.
- **Szpilki w kubku:** potrzebne będą szpilki i kubek. Szpilki wysypujemy do kubka. Później wysypujemy je

szybkim ruchem na stół i szukamy podobizny jakiejś litery, i właśnie na taką literę będzie zaczynać się imię naszego przyszłego męża lub żony.
- **Obieranie jabłka:** potrzebne będzie jabłko i nóż. Dziewczyny obierają jabłko, a ta która obierze najdłuższą obierkę ta rzuca ją za siebie i szuka podobizny litery, aby wymyślić imię swego wybranka.
Mam nadzieję, że będą przydatne te propozycje, które podałam wam powyżej. Życzę dobrej zabawy i dokładnie wywróżonej przyszłości.

Weronika Kaim

LUDOWE OBRZĘDY KATARZYNKI

Katarzynki dziś już zapomniany męski odpowiednik andrzejek. Świątowany był w noc z 24 na 25 listopada w wigilię św. Katarzyny-patronki kawalerów.

Kawalerzy przed wszelkimi wróżbami recytowali różne wiersze takie jak:

Hej! Kasiu, Katarzynko
Gdzie szukać Cię dziewczynko
Wróżby o Ciebie zapytam
Czekaj - wkrótce zawitam

Bawmy się więc w Katarzynki
Szukajcie chłopaki dziewczyny
Zapytać więc trzeba wróżby
A nuż potrzebne już drużby

Wróżby na katarzynki były podobne jak na andrzejki. Oto kilka z nich:



Listki ta wróżba polegała na tym że kładziono listki symbolizujące chłopaka i dziewczynę na wodę i jeśli listki się spotkają to oznaczało to stały związek.

Imię wybranki miały odkryć **karteczki z literami**, które miały oznaczać pierwszą literę jej imienia. Wkładane one były pod chłopięcą poduszkę w wigilię św. Katarzyny.
zebrała Ola Molus

PREZENTUJEMY **WYWIAD Z PANEM BURMISTRZEM WITOLDEM SŁOMKĄ** - ABSOLWENTEM NASZEJ SZKOŁY, KTÓRY PRZEPROWADZILI: GABRYSLIA KOTARBA, AGNIESZKA IWASZKO I MATEUSZ ZACZYK Z KL. VI B I WYGRALI W SWOJEJ KATEGORII KONKURS "PRZEDSIĘBIORCY Z NASZEJ SZKOŁY" - Gratulujemy!!!

Czy lubił Pan chodzić do szkoły?

I tak i nie. Lubiałem większość przedmiotów oraz lubiałem spotykać się z kolegami.

Czy był Pan dobrym uczniem?

Raczej tak, miałem same piątki.

Co ceni Pan sobie w ludziach?

Uczciwość, poczucie humoru i odpowiedzialność.

Miał (i ma) Pan jakieś hobby?

Każdy ma jakieś hobby. Moje hobby to muzyka, np. gra na gitarze. Lubię także sport.

Kiedy podjął Pan decyzję na jakie studia Pan pójdzie?

W szkole średniej. Zdecydowałem wtedy, że pójdę na studia inżynierskie.

Jako młody chłopak myślał Pan, że będzie burmistrzem?

Nie, nie brałem tego pod uwagę.

Jaki był Pana ulubiony przedmiot?

Lubiłem większość przedmiotów, ale najbardziej wf

Jaki był Pana najlepszy przyjaciel w klasie?

Miałem wielu przyjaciół. Właściwie wszyscy uczniowie byli moimi przyjaciółmi.

Jak radził sobie Pan z trudnymi przedmiotami?

Z nauką nie miałem



większego problemu, ale uważam, że powinienem się być wtedy więcej uczyć.

Jaki według Pana powinien być dobry nauczyciel?

Dobry nauczyciel to taki, który lubi swoją pracę i chce przekazać dzieciom swoją wiedzę.

Czy Pana praca to duża odpowiedzialność?

Moja praca jest trudną i bardzo odpowiedzialną, ponieważ każdego dnia trzeba podejmować wiele ważnych decyzji.

Czy uważa Pan, że osiągnął sukces?

Według mnie na sukces pracuje się całe życie.

Kto jest Pana idolem?

W różnych dziedzinach życia spotkałem wiele osób, które uważam, że postępują wzorcowo.

Czy umie Pan grać na jakimś instrumencie?

Tak, na gitarze basowej i klasycznej.

Czy ma Pan jakieś zwierzątko?

Nie, ale do niedawna miałem psa boksera, suczkę. Wabiła się Bruta.

Gdyby pojechał Pan na bezludną wyspę, co by Pan ze sobą wziął?

Oczywiście rodzinę ;)

CZY WIECIE, ŻE...

Renifery to zwierzęta, które mieszkają w Skandynawii.

W Europie na wolności nie można ich spotkać. W Polsce jest hodowla reniferów w Czelinie. Każdy krok renifera to jakby trzask łamanych gałęzi, bo zwierzęta te mają w stawie skokowym trzeszczkę, która wydaje ten charakterystyczny dźwięk.

HUMOR

Dlaczego blondynka otwiera jogurt w sklepie? Bo pisze na nim: Otwórz tutaj.

Jestem na gazie.

Czajnik

Michał

MAŁY PRZYBŁĘDA

Pamiętacie małego, rudego, wygłodzonego pieska, którego ktoś wyrzucił 3 lata temu pod naszą szkołą? Zapewne tak.

Z całą klasą przynieśliśmy go wtedy do mojego domu. Misiek, bo tak go nazwałam był wystraszony, cały się

trząsał i wyglądał jak kościotrup. Teraz wygląda tak: DUŻY BRZUSZEK, GRUBE ŁAPKI, LEKKA NADWAGA i WESOŁY OGONEK.

Co robi Misiek w ciągu dnia? Rano śpi, potem je, w południe śpi, potem je, po południu Misiek śpi, a potem je. A wieczorem wstaje i robi

gimnastykę. Przeciąganie jednej łapki, drugiej łapki, potem trzeciej i czwartej. A tak poza tym mój piesek jest wesoły, radosny i śmieszny.

Nie oddałabym go nikomu na całym świecie.

Anita Kaim

CIEKAWY GRY KOMPUTEROWE

Bardzo lubię grać w grę wojenną "CALL OF DUTY". Przedstawia ona historię II wojny światowej. Dzięki niej poznaję historię niektórych bitew, bo jest oparta na faktach autentycznych. Mogę być amerykańskim spadochroniarzem, brytyjskim komandosem lub polskim żołnierzem i

brać udział w bitwach. Wykonuję niebezpieczne zadania związane z wojną. Posługuję się różną bronią i pojazdami z tamtego czasu, poruszam się w realistycznie odtworzonym terenie. Pozdrawiam wszystkich, którzy grają w tę grę.

Maciej Gniadek



"BITWA WARSZAWSKA 1920" - FILM HISTORYCZNY

Uczniowie klas szóstych byli w kinie na filmie "BITWA WARSZAWSKA" i obejrżeli go z zainteresowaniem, a potem, na lekcji zredagowali krótką jego recenzję, którą prezentuję poniżej. Obok zdjęcie przedstawia obraz "Cud nad Wisłą" Jerzego Kossaka - dołączony do materiałów edukacyjnych do tego filmu przez wydawnictwo Nowa Era

"BITWA WARSZAWSKA" to film historyczny o jednej z najważniejszych bitew w Polsce i Europie. Wyreżyserował go Jerzy Hoffman, a autorem zdjęć jest Sławomir Idziak.

To pierwszy polski pełnometrażowy film zrealizowany w technologii 3D.

Akcja rozpoczyna się w Warszawie w 1920 r.

Oprócz wątku historycznego śledzimy losy Janka (Borys Szybczyk) poety i kawalerzysty oraz jego żony (Natasza Urbańska) aktorki rewiowej. Reżyser dobrze oddał atmosferę tamtych lat. Widz śledząc dzieje wielkiej bitwy obserwuje poczynania polityków (Józef Piłsudski, Stalin, Lenin, Tuchaczewski), a także zwykłych żołnierzy obu walczących stron. Dzieło to obrazuje okrutny czas wojny i pokazuje niezwykle heroizm Polaków, którzy uratowali Polskę i Europę od bolszewików. Oprócz trójwymiarowego obrazu, dobrej gry aktorskiej i ciekawej fabuły, uwagę przykuwają piękne pieśni z tamtych lat śpiewane przez główną bohaterkę.

Magda Kozioł

